



Problemy w Europie

Dziś w prorocत्वach

Ludzie omdlewać będą z trwogi w oczekiwaniu tych rzeczy, które przyjdą na świat, bo moce niebios poruszają się – Łuk. 21:26.

„Nie ma magicznej różdżki, która mogłaby rozwiązać ten kryzys ani żadnego ruchu, który mógłby nagle rozwiązać problem zadłużenia”. Ten cytat z raportu podsumowującego lipcową analizę przeprowadzoną przez Morningstar, niezależną firmę badań inwestycyjnych, stanowi trafne podsumowanie sytuacji, przed jaką stoi Unia Europejska. Prof. Brigid Laffan z University College w Dublinie ogłosiła ostatnie wydarzenia „najgłębszym kryzysem w historii integracji europejskiej. Jest to kryzys systemowy w strefie euro; w związku z czym jeśli strefa euro nie będzie mogła być utrzymana lub się załamie, będzie to również problem systemowy dla Unii Europejskiej jako całości”.

Ponad 70 procent respondentów sondażu tzw. Euro-barometru jest pesymistami jeżeli chodzi o możliwość rozwiązania obecnego kryzysu w ciągu najbliższych dwóch lat. Irlandzka minister stanu ds. europejskich Lucinda Creighton powiedziała, że choć niezbędne jest ambitne przeobrażenie Unii Europejskiej w celu zapewnienia jej przyszłości, to jednak „ekonomiczne zniszczenia I i II wojny światowej zostały z tyłu.”

Historia Unii Europejskiej

- lata pięćdziesiąte XX wieku – Po zniszczeniach II wojny światowej w Europie, najsilniejsze z krajów rozpoczęły proces mający na celu zapewnienie trwałego pokoju oraz dobrobytu gospodarczego i politycznego. Jednak zimna wojna między Wschodem, a Zachodem spowolniła te wysiłki.
- 1957 – Traktat Rzymski tworzy Europejską Wspólnotę Gospodarczą (EWG), powszechnie znaną jako „wspólny rynek”.
- lata sześćdziesiąte XX wieku – kraje EWG, obecnie znane jako Unia Europejska, znoszą cła we wzajemnym przepływie towarów. Zgadza się na prowadzenie wspólnej polityki rolnej, aby zapewnić wystarczającą ilość żywności dla wszystkich. Wkrótce rezultatem tych działań jest nawet nadwyżka produkcji rolnej.
- 1973 – Dania, Irlandia i Wielka Brytania przystępują do Unii Europejskiej, podnosząc

liczbę państw członkowskich do dziewięciu.

Izraelsko-arabska wojna Jom Kippur w październiku 1973 roku skutkuje europejskim kryzysem energetycznym i problemami ekonomicznymi.

- 1974-1975 – ostatnie prawicowe dyktatury w Europie dobiegają końca wraz z obaleniem reżimu Salazara w Portugalii i śmiercią generała Franco w Hiszpanii. UE zaczyna dokonywać transferów ogromnych sum pieniężnych pomiędzy krajami w celu stworzenia nowych miejsc pracy i poprawy infrastruktury w obszarach uboższych.
- 1979 – Parlament Europejski zwiększa swoje wpływy w sprawach UE i wszyscy obywatele mogą, po raz pierwszy, bezpośrednio wybierać swoich reprezentantów.
- 1981 – Grecja staje się 10 krajem członkowskim Unii Europejskiej, zaś pięć lat później dołącza Hiszpania i Portugalia. Jak na ironię, te kraje w końcu staną się ważnym ogniskiem zapalnym obecnego kryzysu.
- 1986 – Podpisanie Jednolitego Aktu Europejskiego. Daje on podstawę do utworzenia rynku wolnego handlu. Jednak upadek muru berlińskiego w 1989 r. uniemożliwia jego wprowadzenie, z uwagi na polityczne zamieszanie w Niemczech wobec zjednoczenia po 28 latach podziału.
- 1993 – przepływ towarów, usług, osób i kapitału prowadzi do powstania wspólnej waluty, Euro. Unia zostaje scalona dwoma traktatami: traktatem z Maastricht z roku 1993 oraz traktatem z Amsterdamu w roku 1999.
- 2004-2007 – Podziały polityczne między Wschodem i Zachodem Europy uznane są za niebyłe, gdy kolejnych 12 krajów dołącza do Unii Europejskiej.

Pomimo korzyści w zakresie solidarności gospodarczej, dzisiejsza Europa nie jest w stanie zbudować politycznej spójności. W rezultacie, stosunkowo niewielkie problemy urastają do rangi nieproporcjonalnie dużych starć w czasie prób zapobieżenia problemom finansowym. Ujednolicenie jest trudne, ponieważ wśród krajów członkowskich nie ma jednego sposobu życia ani języka, tak jak ma to miejsce w przypadku innych wiodących gospodarek, takich jak Stany Zjednoczone czy Chiny. Europejskie narody żyją obok siebie tak jak czyniły to przez całe wieki, każdy z własnym językiem i kulturą.

Więcej dobrobytu?



Chociaż obecna gospodarka światowa jest jeszcze daleka od rozpadu, Pismo Święte każe nam oczekiwać wzmagaającego się kryzysu. „Lecz oni nic nie wiedzą i nic nie pojmują, w ciemności postępują, chwieją się wszystkie posady ziemi” (Ps. 82:5). Ostatni rozdział Unii Europejskiej dopiero będzie napisany. Alan Greenspan, były prezes Banku Rezerwy Federalnej Stanów Zjednoczonych, podsumował to w ten sposób: „Oczywiście, żyjemy w globalnym świecie, w związku z czym wszyscy to w końcu odczujemy”.

Z chwilą wprowadzenia waluty Euro, pojawiły się następujące oczekiwania:

- w Eurolandzie rynki kapitałowe będą w najbliższych latach rosły wykładniczo, na skutek usunięcia transgranicznego ryzyka operacji walutowych;
- Euro stanie się obok dolara amerykańskiego drugą najważniejszą walutą na świecie, co odzwierciedli jego rolę w globalnym handlu i finansach, jak również będzie wynikiem używania go przez 290 milionów obywateli Eurolandu.

Dziś, pośród procesów potencjalnie destabilizujących gospodarkę światową, praktyka wspólnej Europy może przynieść rezultat przeciwny do tego, który tak powszechnie był oczekiwany w 1999 roku. Biblia przewiduje ten wysiłek w zakresie gromadzenia narodów w czasie przygotowania do Armagedonu: „Dlatego oczekujcie dnia – mówi Pan – w którym wystąpię jako oskarżyciel. Bo mam zamiar zgromadzić narody, zebrać królestwa, aby wylać na nie swoją popędlivość, cały żar swojego gniewu. Zaprawdę, cała ziemia będzie pożarta ogniem mojej żarliwości” (Sof. 3:8).

Świat zdominowany przez jedno super – mocarstwo należy do przeszłości. Próby wyeliminowania wzlotów i upadków historii, przez połączenie państw ze sobą,

wprowadziły na świat więcej nieprzewidywalności, niż dotychczas. Jezus powiedział: „I będą znaki na słońcu, księżycu i na gwiazdach, a na ziemi lęk bezradnych narodów, gdy zahuczy morze i fale” (Łuk. 21:25). Grecki źródłosłów określenia „bezradność” pochodzi od słowa oznaczającego brak wyjścia, stratę. Na innym miejscu Jezus powiedział: „A nikt nie wstawia w starą szatę łąty z sukna nowego, bo taka łąta ściąga cały materiał i rozdarciem staje się gorsze” (Mat. 9:16).

Żaden system gospodarczy i żaden system rządów nie jest w stanie zapewnić trwałego pokoju i dobrobytu. W naszych czasach jesteśmy świadkami kolejnej takiej próby. Dzisiejsze systemy – organizacje społeczne, religie, struktury gospodarcze i polityczne – wkrótce zostaną zastąpione dla dobra wszystkich ludzi; „jesteś zważony na wadze i znaleziony lekkim” (Dan. 5:27).

Ostateczna bitwa Armagedonu doprowadzi do rozkładu wszystkich tych systemów. Wówczas, Jezus wprowadzi ludzi do swego Królestwa. Jezus obecny po raz drugi będzie prowadzić człowieka do swego Królestwa. „Poruszę, mówię, wszystkie narody, i przyjdą do Pożądanego od wszystkich narodów; i napełnię ten dom chwałą, mówi Pan zastępów” (Agg. 2:7).

Bóg wstrząsa narodami w ramach przygotowań do swego Królestwa. Zgodnie z Jego planem, każdy na ziemi będzie korzystał z pokoju, równości i szansy na życie wieczne. Niech nasza duchowa świadomość tych realiów przeważa nad wszelkimi obawami lub zmartwieniami, jakie mogą nas spotkać gdy patrzymy na dzisiejszy świat. Pamiętajmy o słowach zachęty, jakie płyną z Psalmów: „Wspomną i nawrócą się do Pana Wszystkie krańce ziemi, i pokłonią się przed nim wszystkie rodziny pogan. Bo do Pana należy królestwo, On panuje nad narodami” (Ps. 22:28-29).

Redakcja